

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Sgo JANA, w czasie Summy, Orkiestra połączona ze śpiewami, wykonała dzieła religijne *Diabellego*, *Truka* i *Strebingera*. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, w czasie rannego Nabożeństwa, wykonana była muzyka (Msza na śpiewy) Stef: *Bułałowskiego*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Artyści i Amatorowie, wykonali dzieła muzyczne (Mszę) *Stefaniego*, i Adoracja Naj: *SAKRAMENTU*, przez K. *Kurpińskiego*. — W Kościele *XX. Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie muzyczni wykonali dzieła religijne *Józefów Hajdena* i *Elsnera*.

Komisja Rząd: Spraw Wew: i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, mianowała d. 5/17 b. m., Radcę Stanu Dra Medycyny i Chirur: *Józefa Borkiewicza*, i *Kruszyńskiego Adolfa*, Członkami Rady Szczegółowej Instytutu *Oftalmicznego*; oraz *Dorantowicza Alex:* Lekarza kl: Iszej, Lekarzem ordynującym w Szpitalu Dzieciątka *JEZUS*.

Wczoraj apartament pałacu *Belwederskiego* zajmowany przez *JOO*. Xięstwo *Jchmość* *NAMIESTNIKOSTWO*, wieczorem napełniali znakomite zaproszone Osoby. Goszczono godzin kilka.

Rada Szczegółowa Szpitalu Sgo *DUCHA PP. Marcinkanek*, przypomina Emfiteutom place Szpitalne posiadającym, że pobór czynszu rocznego z tychże placów należy, rozpocznie się w zwykłym terminie, to jest 11go Listop: r. b., w gmachu Szpitalnym przy ulicy *Przyrynek* Nro 1896, w godzinach od 9tej do 12tej z rana, a od 3ciej do 6tej z połud.; i trwać będzie do dnia 1go Grudnia r. b. W tym przeto czasie, każdy Emfiteut należność czynszową uiścić jest w obowiązku, gdyż opóźnienie się pociągnie za sobą skutki exekucyjne. — Sekretarz Rady, *A. Gärtner*.

Strokana Żona wraz z Familją po zgonie s. p. *Jana Holli*, Inspektora Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego, wczoraj w 35tym roku życia zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na exportację ciała jutro o godzinie 4tej po południu z dolnego Kościoła Sgo *KRZYŻA*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mająca.

*Witosław Wincenty Janczewski*, Uczeń klasy 4tej Gimnazjum 2go, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 13 przeżywszy, onegdaj rozstał się z tym światem. Pograżeni w smutku Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jego dziś o godz: 4tej po południu z kaplicy *XX. Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mająca.

**Główna Kassa Oszczędności.** W tygodniu upłynionym do dnia 13 Października r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 33, na które, tudzież na dawniejsze, w 198 wnioskach, złożono rs. 2,744 k. 25 (zł. 18,295). Na żądanie 39 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 4 k. 57 1/2) rs. 1,881 k. 47 1/2 (zł. 12,543 gr. 5), i umorzono książeczek oszczędności 10. Przeto Uczestników 4,154, posiada kapitał rs. 128,484 kop. 40 1/2 (zł. 856,562 gr. 21).

Jak rok bieżący do najpogodniejszych w ogóle, tak i jesień tegoroczna do najpiękniejszych w szczególe por roku iakie kiedy istniały w *Polsce*, śmiało policzoną być może; dniem po dniu, niezachmurza się ani na chwilę życiodawcze słońce, miłe i ciepłe powietrze przewiewa ciągle, a wieczory i noce wolne są od owych chłódów co zwykle po dniach gorących, zgubne mają wpływy. Żeby tak było co rok, i *Włoch* by już niepotrzeba, każdy by ie znalazł u siebie. Ten czas przyjemny zwący się u nas *Babiem latem*, jest udziałem płci pięknej. Wszystkośmy więc winni kobietom, i życie nasze, i szczęście, i pociechy w zmartwieżeniach, i nawet te późne pogody co od sędziwych matron, nazwanie swoje przyjęły. Dowodzono nam i nie bez zasady, że *Babie lato* dla tego istnieje, a szczególnie dla tego zwie się *babiem latem*, że o tym czasie prawie wyłącznie roboty w ogrodach i pod otwartem Niebem, są powierzone kobietom. I w istocie, one to zatrudniają się zbiorom ogroduwin, kapusty, uzupełnianiem prac około lnu i konopi. — Wczorajszy dzień był tak piękny iak tylko żądać było można. Cała Warszawa była zatem w ruchu. Po skończeniu Nabożeństw, rozległy się tłumy po ulicach, napełnił się *Saski Ogród*. Śliczne ubiory do połowy letnie, do połowy jesienne, przyczyniały się do ozdoby płci iuż i tak z natury bardzo słusznie *płcią piękną* nazwanej. Po południu zżwarczały koła, podkowy koni zbijały rącho bruk ulic, trzask biczów, hukania powożących, gwar iadących i idących, świadczyły dobrze, że miasto żyje i na spacer idzie. Widok *Krakowskiego-Przedmieścia* i *Nowego-Swiatu* był iakby w uroczystości iakiej. Tymczasem i kolej żelazna, puszczała swe stalowe cugle, rozkiełzane maszyny parowe, suwały się rącho tam i na powrót, a wiele osób, pospieszyle odwiedzić te miejsca, tyle iuż razy od otwarcia kolei odwiedzane, i tyle ieszcze razy z równą przyjemnością i z iakiem odwiedzanie się mające.

Obiad wczorajszy w *Nowej Resursie*, ze wszystkich względów zadowolili 60 obecnych tak Członków



iak Gości. Spełniono za zdrowie i pomyślność znakomitych Osób, zawsze łaskawych dla tego Towarzystwa, tudzież Dyrektora teraźniejszego W. Henryka *Kremki*, Członków gorliwego Komitetu, obecnego Dyrektora Resursy Kupieckiej i t. p. Zanucono strofę o *przyjaźni*, która jest cnotą godną tego towarzystwa. Ulubiony *Rajczak* z swą Orkiestrą i swym znakomitym talentem, dodawał przyjemności. Chór towarzyszył ukończeniu tej biesiady. Kuchnia JP. Augusta *Szulca*, Restauratora hotelu Drezdeńskiego, wysmienitych dostarczyła potraw.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2 od L. dla Instytutu *głuchoniemych*, na intencją przyjaźni.

W Księgarni G. *Senewalda* są do nabycia następujące nowe dzieła: O administrowaniu dobrami ziemskimi; tom I obejmujący rzeczy rachunkowości i kontroli ekonomicznej, przez Józefa *Głazińskiego* b. Rachmistrza głównego w dobrach Ordynacji Zamojskiej. Prenumerata na 2 tomy zł. 20. Pielgrzymka X. Józ. *Drohoźowskiego* Reformata do ziemi Świętej. Egiptu, niektórych wschodnich i południowych krajów, odbyta w latach 1788, 89, 90 i 91, *Pobożno ciekawej Publiczności* ofiarowana; 2 tomy, zł. 8.

Gdy JP. Emanuel *Chodaczynski*, w fabryce moiej porteru przy ulicy Chłodnej pód Nem 918, urządził *Łasy Angielskie* w sposób zupełnie dla mnie dogodny, które zalecają się wielką oszczędnością drzewa, i szybkim wysuszeniem słoju, z których mam pożądaný rezultat; przeto poczytuję za obowiązék złożyć Mu za to publiczne podziękowanie, i polecić Go Szanownym Obywatelom, tak na prowincji, iako i w Warszawie. — *Elżbieta Sommer*, Wdowa po ś.p. Karolu Sommer.

Mam zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż handel, który dawniej trzymałam do współki na rogu ulicy Koziej i Krótkiej N° 439, po rozwiązaniu Spółki, przeniosłam pod Nr 441; do tegoż Handlu wejść można i z Krak: Przedmieścia przez sién. Polecając się Łaskawej Publiczności, która od lat przeszło 50 zaszczycała mą firmę swemi względami, donoszę, iż Handel mój zaopatrzyłam w świeże Towary z najlepszych fabryk, iako to: Szuwax z fabryki P. *Sejdlitz*; Krochmalik z fabryki P. *Wesetowskiego*; Masę do smarowania powozów z fabryki P. *Gottlieba*; Świece stearynowe, Zapalki, Fajki, a nadto w Tabakę, Tytuń i Cygara. — J. *Langanke*.

W Nrze 41 *Tygodnika Rol.-Techn.* między innemi znajduje się: Obudowlach drzewnianych. Oczyszczeniu powietrza. Różne sposoby wytępienia pendraków. Wełna leśna. Socha nowego rodzaju.

Elżbieta *Zurkowska*, Nauczycielka Tańców, mieszka przy ulicy Miodowej w pałacu Paca na 2gim pią-

trze, nad fabryką Gorsetów. Szano: Damy życzące od niej w iej mieszkaniu lub też u siebie pobierać lekcje, raczą zgłosić się do niej.

W tych dniach sprowadzono trzech Braci do aresztu policyjnego, którzy dopuszczali się po piwnicach kradzieży artykułów do żywności przeznaczonych, iako to: sera, wina i słoniny. Kradzieże te dokonywali w taki sposób, że najmłodszy z nich za pomocą linki spuszczał się do piwnic. Po wyprowadzeniu śledztwa policyjnego, Sądowi po ukaranie odesłani zostali. Najstarszy z nich liczy lat 22, drugi lat 16, a trzeci 10. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Niemiej z Porticy*, JPanna *Gwozdecka* i JPan *Matuszyński*. W Rozmaitości, w czasie *Dzieci żołnierskich*, JP. *Królikowski* 2 kroć; po *Przez sen*, Wszyscy.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 29 Wrześ: (11 Paźd:) r. b., 19 Uczestników złożyło rs. 41 k. 85 czyli zł. 279; zaś w dniu 27 Wrześ: (9 Paździer:) t. r., Uczestnik 1 odebrał rs. 12 k. 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub> czyli zł. 85 gr. 15; a cały kapitał przez 398 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,790 k. 73<sup>1</sup>/<sub>2</sub> czyli zł. 31,938 gr. 7.

Wiadomości z *Kaukazu* są bardzo pomyślne dla oręża Rossyjskiego; wojsko Cesarzskie w kilku punktach mężnie walczyło, zajmowało korzystne miejsca i odpędzało nieprzyaciół, których poległo niemało. Wazniejsze zdarzenia są następujące: D. 20go z. m. Wojska nasze zadały znaczną klęskę mieszkańcom *Gamsull*; iednocześnie wysłane w różnych kierunkach furazery zabrały wielką ilość zboża, zniszczywszy zarazem w okolicy nieprzyjaznych nam plemion folwarki. Przy odwrotnem poruszeniu naszego wojska, silna partja nieprzyjacielska pod przywództwem Kibet-Mahomy, wyruszyła z gór w zamiarze nas atakowania. Lecz Jenerał-Lejt: Xżę Argutyński *Dołgoruki* bez najmniejszej zwłoki dał rozkaz części wojsk, oddział jego składających, uderzyć na nieprzyjaciela, który nie mogąc wytrzymać tak silnego natarcia, pierchnął w nieładzie, zostawiwszy kilka ciał na placu boju. W ciągu tegorocznego lata oddział Samurski zasłaniając południowy Dagestan, miał bardzo ważne przeznaczenie, winien był bowiem zaczepnemi poruszeniami w góry, przeszkadzać nieprzyjacielowi w zamiarach jego najścia, z iednej strony na Szalechalskie i Mechtulinskie prowincje, z drugiej na kordonną linję Lezginów. Dla tego też Jenerał Xżę *Dołgoruki* ile-kroć razy Naiby Szamila zebrawszy znaczne oddziały, zamierzały wtargnąć w wyż wspomniane prowincje, bystro ukazywał się wszędzie, gdzie największe było zebranie nieprzyjaciela, którego tem samem zmuszał do zaniechania swych zamiarów. — (Dalsze szczegóły będą ogłoszone.)



**Anglja.** — P. Jerzy *Kerol* obrany został Prezydentem miasta *Londynu* na rok przyszt; *Alderman Wood* i tym razem naprożno konkurował. — Głoszą, iż Francja zażądała wydania Hrabiego *Montemolin*, na co Lord *Palmerston* odmówną dał odpowiedź. — Powszechnie chwalą tu postępowanie Pana *Bulwer* Posła ang: w *Madrycie*, w przedmiocie hiszp: kwestji małżeńskiej.

**Belgja.** — Posiedzenia izb zagaione zostały 9go b. m. — Poseł ang: przy dworze austriack: Lord *Ponsonby*, udając się do *Wiednia*, przybył do *Bruxelli*.

**Francja.** — Dziennik *Sporów* ogłosił następującą depeszę telegraficzną datowaną z *Madrytu* 7go b. m.: »Królewiczowie wczoraj o 3ej konno odbyli wjazd do *Madrytu* przy pięknej pogodzie. Królewiczowie wszędzie przyjmowani byli z oznakami szacunku i przychylności. Królowa i Infantka przyjęły ich w sposób godny podziwiania. *Madryt* wczoraj uroczystą miał postać. Dziś trwa spokojność zupełna.» — Pisma rozmaite zwracają uwagę, iż na całej drodze do *Madrytu* rozstawione były mocne oddziały wojska podczas podróży Królewiczów francuzkich. — *Z Algierji* donoszą: Rzeczą jest pewną, iż *Bu Maza* nie zdołał zgromadzić pokolenia *Beni Snassen*, aby niepokoić mieszkańców pogranicznych. Energiczna postawa Jenerała *Kawajniak*, zniweczyła zamachy *Bu Mazy*. Kaid *Uszdy* wezwał także tego naczelnika, aby oddał się z posiadłości francuz. *Abdelkader* zupełnie zostaje nieczynnym. — *Kurjer francuzki* donosi, że wskutek związku *Xięcia Mapansje*, Lord *Palmerston* przesłał angielskiemu Admirałowi w *Oceanji* nowe zlecenie w przedmiocie *Otaheiti*. — Uważano nieobecność Posła ang: Margra: *Normanby* na ostatnim koncercie dworskim, danym w *S. Klu*, w dzień urodzin Króla. — P. *Galle* w *Berlinie*, który odkrył planetę wykazaną z obliczeń *Le Werriego*, mianowany został Kawalerem Orderu legji honor. Na wniosek Pana *Arago*, Akademja umiejętności nadała nowej planecie nazwisko *Werrie*. — Prace około nowej kolei żelaznej z *Turs* do *Nans* nawet w zimie trwać będą. — W *Tulonie* spodziewany jest transport ienców arabskich, który wysłany będzie do *Afryki* na wymianę za ienców francuz.

**Hiszpanja.** — Posag Infantki *Ludwik* gotówką dochodzi 32ch milionów realów; za niektóre zamki Królowa *Izabella* wypłaci swojej siostrze 4 miliony fr; prócz tego Infantka ma za 8 milionów realów dyamentów. Ogółem Infantka ma w majątku do 57 milionów realów, czyli 14½ miliona fr.

**Niemcy.** — J.C.W. Wielki Xżę *Konstanty* po przeszło 2-tygodniowym pobycie u *Wirtembergskiego* dworu, 9go b. m. wyjechał z *Sztutgardu*. Wielki

Xżę raczył zostawić 10,000 zł. na cele dobroczynne. — W *Elektorstwie Heskiem* zakazano sprzedaż kartofli na wypalanie wódki.

**Turecja.** — 28go z. m. Minister spraw zagr: *Reszyd* Basza wezwany został do *Sultanskiego* pałacu *Czyragan*, gdzie Monarcha zanominował go Wielkim Wezyrem i zarazem wręczył mu pieczęć Cesarską, oraz dekorację połączoną z tą godnością. Podług etykiety dworskiej, Wielki Mufty znajdował się przy tej nominacji, i w swoim urzędzie został zatwierdzony. Nowy Wezyr przy boku W. Mufty odbył następnie wjazd uroczysty do pałacu Porty. Tegoż dnia dotychczasowy Musteszar *Ali* Efendi został mianowany Ministrem spraw zagr. — Muszyr artylerji i Szwagier Sultana *Felhi Achmed* Basza, otrzymał portret Sultana z brylantami. — Cesarsko-Rossyjski Poseł nadzwyczajny P. *Ustinow*, 27go z. m. wyjechał do *Brusy*, gdzie od kilku dni bawi Poseł ang: P. *Wellesley*.

**Włochy.** — Ojciec *Sty* nieco zachorował w skutek natężonej pracy.

**Rozmaitości.** — Na południowych brzegach półwyspu tauryckiego, urodziło się tego roku bardzo wiele wina, i na tegoroczny Jarmark w *Niższym Nowogrodzie*, przywieziono go w różnych gatunkach z *Krymu* podostatkiem. — W *Wirtembergu* pewien Ekonom zrobił próbę zasiewania kartofli z nasion, a to ażeby, iak sądził, uniknąć panującej choroby, tej użytecznej rośliny; otrzymał on wprawdzie kilkanaście krzaków, ale i te miały zaród choroby. — Umiarkowanie jest iak wstrzemięźliwość; chcielibyśmy ięś więcej, ale boimy się zaszkodzić zdrowiu. Mierne umysły zazwyczaj potępiają wszystko, cokolwiek przechodzi ich pojęcie. Nic niemasz rzadszego nad prawdziwą dobroć; ci nawet, którzy ją mieć sądzą, mają zazwyczaj pobłażanie tylko albo słabość. Jakkolwiek jest rzadką prawdziwa miłość, nie tak przecież rzadką iak prawdziwa przyjaźń. Wszyscy skarżą się na brak pamięci, a nikt się nie skarży na brak rozsądku. Mało mówimy, gdy próżność nie jest pobudką do mówienia. Chwalimy popolicie dla tego, aby i nas chwalono.

**Zagadka w kształcie anegdoty.** Dwóch *Arabów* podróżując napotkali człowieka, który prosił aby go pożywili, ofiarując im nagrodę. Jeden z nich miał trzy bułki chleba, a drugi pięć. Chleb ten pokrajawszy na małe części, wszyscy pożyli; poczem obcy ofiarował im 8 sztuk monety. Gdy zaś ci o podział zgodzić się nie mogli, udali się do Sędziego, który temu co 5 chlebów przyniósł, 7 sztuk monety, temu zaś co 3 bułki dostarczył, jedną sztukę monety przysądził. Uderza zapewne każdego, niesprawiedliwy, iak zdaie się, wyrok, lecz tymczasem podział na najsprawiedliwszej oparty jest zasadzie. (Zagadka powyższa nade-



słana Redakcji *Kurjera*, nikogo bez wątpienia najmniejszym nie uderzy powątpiewaniem i niesprawiedliwością wyroku, jeśli za warunek prawny: *conditio, sine qua non*, przedewszystkiem przyjęta zostanie zasada, iż troje ludzi mogło od razu spożyć 8 bochenków czyli bułek chleba; powtóre, że te równe bułki podzielone być powinny każda na 3 równe części, i że każdy zjadł tych części iednakową ilość. W takim położeniu rzeczy właściciel 3 bułek miał 9 części, a z 5 bułek było ich 15; każdy zjadł po 8, więc mający 5 bułek, oddał 7 kromek, a właściciel 3 bułek, oddał tylko 1 kromkę nieznałomemu; skoro zaś ten ofiarował 8 sztuk monety, ztąd okazuje się widocznie, że za każdą kromkę zapłacił po 1 sztuce; przeto iakż w tak wymotywowanym wyroku niesprawiedliwość uderzać może?).

W d. 8/20 Październi: r. b. na gruncie dóbr Kuflew w Okręgu Siennickim Pow: Stanisław:, przed delegowanym Urzędem: Rządu Guber: Warszaw:, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych EFEKTÓW.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów; Choromański Kar: Ob: z Mieszkowa; Dobrzański Łuk: Ob: z Krakowa; Johansen Otto Handlarz Piławek z Charkowa; Kosowski Jan Oby: z Wojszyc; Lipski Izyd: Oby: z Mławy; Leser St: Kup: i Reinhold Józ: Urzęd: z Berlina; Xżę Szachowski Alex: Podpor: z Petersburga; Zajcow Miko: Oby: z Rossji. (G. P.)

### DONIESIENIA.

W miejsce szczonek i t. p., częstokroć szkodzących osła-bionym i delikatnym zębom, WYNALAZEEM **ŁYZECZKI ZEBOWE**, MAJĄCE WŁASNOŚĆ CZYSZCZENIA i UMACNIANIA DZIAŁEŁ i ZĘBÓW. Mieszkam przy ulicy Długiej Nro 579, blisko Hotelu Niemieckiego. — J. Marja Neuman, uprzywilejowany Dentysta.

SKŁAD WYŁĄCZNY HERBATY CHIŃSKIEJ POD MANDARYNEM, Józefa Kaczanowskiego i Spółki, z początkiem bieżącego kwartału urządził przy ulicy Nowy-swiat w pałacu dawniej Hrabów Braniczych, teraz Bra: Zamojskiego Nr 1243, drugi ODDZIAŁ SKŁADU pod MANDARYNKĄ, w którym sprzedaje się **HERBATA CHIŃSKA** w różnych gatunkach na funty, pół i ćwierć funty, nigdy nie licząc do wagi obwoluty, i w drobniej-szych ilościach; oraz **KAWA** rozmaitych gatunków, i **CUSIA** krajowy, Sztetyński i Hamburgski. Pierwszy Oddział Składu pod MANDARYNKIEM znajduje się przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 362. We wszystkich 3ch Składach ceny są jednolite, stałe i najumiarkowane. Famije Herbaty najpiękniejszych gatunków i najświeższych zbiorów, bo transporta punktualnie co kwartał odbawiają się. Przed kilku dniami nadszedł nowy transport z Herbatą. J. Kaczanowski.

NAUCZYCHELE prywatni, posiadający patenta na Guwer-nerów niższych, ieden do języka polskiego, drugi do Histo-rji i Geografji, żądani są do Zakładu Naukowego wyższego na prowincje. Wiadomość u Milicera przy ulicy Oboznej pod Nr 2765 lit: B.

Pod Nr 3 przy ulicy Sto-Jańskiej, jest KAWIARNIA ko-rzystna z wolnej ręki, każdego czasu do sprzedania, a to z powodu wyjazdu z Warszawy.

Z mocy upoważnienia presidii Try: Cyw: Gub: Warsz:, sprze-dane zostaną przez publiczną licytację w domu pod Nr 585, w dniu 10/22 Październi: r. b. o godz: 10 z rana, Garderoba, rozmaite Ruchomości do spadka po Oktawji Wagner należą-ce, a to za gotowe stały kurs w kraju mające pieniądze.

Jan Dzięciolkiewicz, R. K. Z. G. W.

Do Głównego Składu Kawjoru, Jakóka Kryłowa przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Piotrowskiego pod Nr 496, nadszedł zna-czny transport **WINOGRON** Astrachan-skich, i **BULJONU** świeżego.

**LOKAL** w domu Nro 1310, przy ulicy Nowy-Swiat, na 1szem piątrze od frontu, składający się z 5ciu Pokoi, Przed-pokoju, Kuchni Angielskiej, i t. p., do naięcia od Sgo Micha-ła r. b. Wiadomość u Gospodarza domu.

**POKÓJ** duży od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej w do-mu pod Nr 1535, do odnaięcia od każdego czasu.

Nagrody Rubel sr: — Z domu Nro 614 lit: D, przy ulicy Niecałej, zginęła **SUCZKA** szczenię, 3 miesiące mająca, biała, odmiany kasztanowate, plamki nad ślipiami żółte, uszy obcięte. Kto ją odniesie pod powyższy Nr, z sieni w drugie drzwi, na lewo, otrzyma przeznaczoną nagrodę. Ostrzega się przytem, że w razie dostrzeżenia, nieprawą posiadacz, do odpowiedzial-ności sądowej powołanym będzie.

Są do zbicia każdego czasu, za cenę nader u-miarkowaną, **PUDELKI** młode, przy ulicy Ale-xandra pod Nr 2777 lit: A, w mieszkaniu na dole, po lewej ręce.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16. **TEATR WIELKI** Jutro, 4ty raz *Dymitr i Marja*. (Dziś w Rozmaitości, zamiast *Pożycz mi pięć złotych*, będzie 14ty raz *Gwiaźdzarka*; reszta jak ogłoszono).



Pociągi zwyczajne Drogi Żelaznej, od-chodzą z Warszawy do Łowicza codzien-nie o godzinie 4ej po południu, z Łowi-cza do Warszawy o 8ej rano; z Warsza-wy do Piotrkowa w Niedzielę, we Wto-rek i Czwartek o godz: 9 rano; z Piotr-kowa do Warszawy w Poniedziałek, Środę i Piątek o godzinie 1ej po południu.

**FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO** ALEX: LENTZKEGO, przy ulicy Ogrodowej Nro 849, Zawiadamia, iż z dniem 22 b. m. o godz: 5tej z południa, w Lokalu swym przy ulicy Elektoralnej Nro 795, rozpo-cznie już Sprzedaż PIWA Bawarskiego na Kule ze Świe-żej fabrykacji. — Zarazem zawiadamia Panów Kupców biorących z Prowincji, iż pomimo podwyższenia cen Jęczmienia, takowe Piwo po cenie dawnej, to jest Oxeft po złotych 96, sprzedawać ciągle będzie.